Redakcja i Administracja Olsztyn, ul. 22 lipca 16 tel. 26-30 i 25-23. Odpowiedzialny za pismo: Komitet Redakcyjny Wydaje Spółdzielnia Wyd. „Czytelnik".

ŻYCIE OLSZTYŃSKIE

PISMO ZIEMI WARMIŃSKO-MAZURSKIEJ

Prenumerata miesięczna zł. 120 — zamiejsc. 135. Zgłoszenia przyjmuje Administracja: 22 Lipca 16 tel. 26-49. Ogłoszenia drobne od 20 do 30 zł., wymiarowe w tekście od 60 — 160 zł., za tekstem od 40 — 130, nekrologi od 30 — 150.

Nr 120 (719) B WTOREK, 3 MAJA 1949 ROKU CENA 5 ZŁ.

Manifestacja jedności, pokoju, siły

300.000 w stolicy, miliony w całym kraju

Gdyby chciało się ująć w lapidarnym skrócie nastrój wczorajszej manifestacji, należałoby powiedzieć: jedność, pokój i siła.

Tysiące ludzi, które zaległy szczelnie place stolicy, by po wiecu popłynąć długim szlakiem ulicy Marszałkowskiej, manifestowały po raz pierwszy pod wspólnym sztandarem zjednoczonej partii swe zespolenie i zdecydowaną wolę walki o pokój.

Tysiące ludzi, które uwielokrotnione o demonstrujące w tym samym czasie w innych miastach i w innych krajach siły postępu — stanowią potężną, 600-milionową armię obrońców pokoju.

Nie tylko hasłami, sloganami, czy symbolicznymi białymi gołębiami uczestnicy wczorajszego pochodu pierwszomajowego dokumentowali swą niewzruszoną wolę przeciwstawienia się zamysłom wojennych podżegaczy.

Zadokumentowali ją przede wszystkim Czynem pierwszomajowym — jednym z ogniw wielkiego łańcucha naszych ciągłych osiągnięć.

Ale dzień wczorajszy był również manifestacją siły politycznej i obronnej narodu polskiego.

Po raz pierwszy w manifestacji pierwszomajowej wzięło udział wojsko. Wojsko, które swą postawą, spokojem i bogactwem wyposażenia napawa nas otuchą w przyszłość, wiarą, że na straży naszych ideałów i celów stoi siła niezłomna.

Z każdego transparentu, który prowadził pochód biła wiara w przyszłość. Biła odprawa patetyczna lub zjadliwa tym siłom, które nie chcą się uczyć z cierpnich doświadczeń Hitlera i którym wciąż się roją laury Herrenvolku.

Cała Warszawa na ulicach, cała Polska na drogach — Polska radosna, wierząca w przyszłość, śmiejąca się z gróźb, poważna w wypełnianiu zadań, skupiona w pracy i silna sojuszami — w dniu 1 Maja świadczyła światu:

— Nie boimy się pogróżek. Budujemy pokój. Pokój i socjalizm.

* * *

Przebieg Święta Pracy w Warszawie — jak już pisaliśmy — wypadł imponująco. Według skromnych obliczeń liczba uczestniczących w pierwszomajowej manifestacji w Warszawie wynosiła 300 tysięcy. Jeśli do tej cyfry dodamy rodziny pracujących, które uczestniczyły w manifestacji stojąc wzdłuż całej trasy, otrzymamy w przybliżeniu cyfrę, równającą się nieomal ilości mieszkańców Warszawy. Tak bowiem było w istocie — w manifestacji uczestniczyła cała Warszawa.

Po wiecu na Placu Zwycięstwa, gdzie przemówienie wygłosił sekretarz KC PZPR, premier Cyrankiewicz, a następnie w imieniu stronnictw ludowych — min. Podedworny, w imieniu St. Demokratycznego — wicemarszałek Barcikowski, przewodniczący ZMP Zarzycki oraz członek KC Komunistycznej Partii Francuskiej — Lecoeur (PRZEMÓWIENIA PODAJEMY NA STR. 2-ej), odbyła się defilada.

Przemarsz na ul. Marszałkowską

Po skończonym wiecu Prezydent Bierut, premier Cyrankiewicz, Marszałek Żymierski, dostojnicy państwowi, czołowi działacze polityczni i generalicja opuścili trybunę i tworząc czołówkę pochodu, udali się w stronę ul. Marszałkowskiej.

Wzdłuż całej trasy nieustannie zrywają się okrzyki na cześć Prez. Bieruta, Polski Ludowej, Premiera i Marszałka Polski. Ludność stolicy najserdeczniej pozdrawia przywódców Polski Ludowej.

Na trybunie, ustawionej na ul. Marszałkowskiej, na wprost gmachu PKO, zajmują miejsca: Prezydent Bierut, członkowie Rady Państwa, przedstawiciele Sejmu, członkowie Rządu z premierem Cyrankiewiczem, marszałek Polski Żymierski.

W specjalnej loży zasiedli członkowie korpusu dyplomatycznego z dziekanem ambasadorem Zw. Radzieckiego na czele.

Tegoroczne uroczystości pierwszomajowe prześcignęły wszystkie obchody z lat ubiegłych liczebnością (300.000 uczestn.) i rozmachem Warszawa nigdy chyba nie widziała takich tłumów, takiej liczby defilujących w pochodzie i tak barwnego korowodu, jak ten, który wczoraj przez siedem godzin przeciągał ulicą Marszałkowską.

Imponujący pochód młodzieży

Przeszło dwugodzinny pochód organizacji młodzieżowych otwierają członkowie Zarządu Głównego ZMP z grupą młodzieży, niosącej transparenty z hasłami treści pokojowej. Dalej — młodzieżowi przodownicy pracy — górnicy i uczniowie Centralnej Szkoły Organizacyjnej ZMP. Za nimi pierwsza seria karykatur politycznych — postać kapitalisty amerykańskiego w cylindrze i cygarem w zębach.

Trzymając się pod ręce idzie młodzież SP, ZMP i ZHP, skandując słowo „Pokój" i niosąc napisy „Pokój" w różnych językach.

Nad zwartymi kolumnami powiewa gęsty las czerwonych sztandarów. Skandowane okrzyki: Bie—rut! Bie—rut! Po—kój! Po—kój! Sta—lin! Sta—lin! łączą się z tonami pieśni rewolucyjnych, które podchwytują coraz dalsze szeregi. Makiety i symbole akcentują jeszcze mocniej treść haseł, wypisanych na transparentach.

Huczne oklaski witają junaków Służby Polsce, defilujących po 24 w jednym szeregu. Przez całą szerokość ulicy junacy niosą napis: **„Młodzież walczy o pokój".**

Za warszawskimi hufcami SP idą delegacje ZHP ze Szczecina, Rzeszowa, Wrocławia, Krakowa, Gdańska, Poznania, Łodzi i Białegostoku. Barwny korowód młodzieży ożywiają jeszcze bardziej malownicze grupy dziewcząt i chłopców w strojach regionalnych.

Entuzjazm tłumu dosięga szczytu, gdy przed trybuną defilują kadeci.

Powszechną wesołość wywołują ustawione na samochodach makiety, przedstawiające zakusy imperialistów amerykańskich. Wóz zaprzężony w parę osłów symbolizuje pakt atlantycki. Jedną z bardziej pomysłowych jest makieta, przedstawiająca Europę zachodnią w postaci krowy, dojonej przez Amerykanina, symbol planu Marshalla.

Z okrzykiem na cześć bratniej młodzieży radzieckiej wkraczają przed trybunę szeregi ZAMP-owców. Idą studenci ze wszystkich wyższych uczelni warszawskich z pomysłowymi eksponatami, transparentami i hasłami obrazującymi ich pracę, dążenia i cele.

Studenci Politechniki wiozą model silnika odrzutowego wykonanego we własnych warsztatach. Medycy straszą tłum olbrzymią strzykawką, zaś przyszli dentyści — demonstrują prawidłowe wyrywanie zębów. Studenci Politechniki niosą wielki portret swego rektora z podpisem: „Nasz rektor — postrach i ostatnia deska ratunku".

Defilada sportowców

Z warkotem motorów defilują teraz przed trybuną kluby sportowe „Polonia", „Gwardia" i „Legia". Sportowcy jadą na motocyklach, wśród których widać dużo nowych maszyn. Jest Wierzba na „historycznej" już „Lancii", jest „Jaguar", którego w roku ub. podziwialiśmy na wyścigach ulicznych. Dalej jadą samochodami członkowie KS „Budowlani", improwizując na prowizorycznym ringu mecz bokserski. Wśród cyklistów sensację budzi Napierała.

W drodze z pl. Zwycięstwa na ul. Marszałkowską, gdzie była ustawiona trybuna — centralny punkt defilady. Prezydent R. P., członkowie Sejmu i Rządu idą na czele pochodu.

Bokserów „Gwardii" prowadzi Komuda, a w szeregach widać sylwetkę popularnego „Kolki".

Jeszcze kilka grup sportowców, zielonymi odznakami mignął przed trybuną AZS, przewinął się „autentyczny" szybowiec Aeroklubu — i pochód młodzieży zamyka 100 samochodów, wiozących dzieci szkół powszechnych i przedszkoli.

Przemarsz związków i organizacji

Jest godz. 14.40.

Pochód dorosłych otwierają poczty sztandarowe partii i organizacji stołecznych. Oklaski witają delegację Polonii amerykańskiej.

Uznanie i gorącą sympatię budzą kolejarze. W pierwszych szeregach idą przodownicy pracy, przepasani czerwonymi szarfami. Również tramwajarze warszawscy dostają porcje zasłużonych oklasków. Prowadzi ich tramwajarz — inwalida, bez nogi.

Przemarsz pracowników trasy W—Z, którzy niosą meldunki o wykonanych zobowiązaniach, wywołuje burzę oklasków. PPB, „Betonstal" PBP i „Mostostal" demonstrują pomysłowe makiety wykonywanych przez siebie robót.

Pracowników Kultury i Sztuki reprezentują zespoły artystów, pisarzy, kompozytorów i plastyków. Licznie reprezentowana jest Służba Zdrowia. Centrala Złomu pokazuje w jaki sposób przecina się palnikami stary czołg. Przed trybunę nadciąga kolumna nowiutkich motocykli polskiej produkcji, „SHL 125", prowadzonych przez pracowników „Motozbytu".

Pochód stronnictw ludowych otwiera orkiestra chłopska. Za nią idą kolumny SL-owców i PSL-owców, niosących zielone sztandary.

Z kolei idą szeregi Ligi Kobiet, poczciarze, „Dąbrowszczacy", delegacje cechów rzemieślniczych. Jeszcze raz ukazują się figury podżegaczy wojennych z Churchillem, Trumanem, de Gaullem i Franco.

Wyniki Akcji „H" przedstawia wykres na klatce, w której jedzie maciora z prosiętami. Tanecznym krokiem przechodzą przed trybuną rasowe konie. Piękny Arab kłania się, stojąc na tylnych nogach.

»Atlantyk się pali«

Po delegacjach Państw. Centrum Wychowania Morskiego, Państw. Przedsiębiorstwa Robót Komunikacyjnych i Państw. Zakł. Optycznych idzie grupa Zw. Zawodowego Dziennikarzy. Poprzedza ją samochód, wiozący wielkiego gołębia pokoju a la Picasso. Przed trybuną wyfruwa z niego stadko prawdziwych gołębi. Następne dwa samochody wiozą kukły popularnego Augusta Bęc-Walskiego z podpisem: **„Kogo pokój nie obchodzi, Święta Pracy nie obchodzi"** oraz b. amerykańskiego ministra Spraw Zagranicznych Forrestala, który, jak wiadomo — ostatnio uległ obłędowi. Na klatce z Forrestalem wielki napis: **„Atlantyk się pali".**

Słuchacze Szkoły Dziennikarskiej przy KC PZPR niosą transparenty z hasłami **„Pokojowym naszym czynem Plan trzyletni przed terminem"** oraz **„Anglosasom zrzedła mina: zaszkodziła im — Chinina".**

Grupa pracowników Filmu Polskiego wiezie kukły ucharakteryzowane na postacie, znane wszystkim z hollywoodzkich filmów. Koło nich — zabity Murzyn. Napis: **„Hollywood w służbie podżegaczy wojennych".**

Zainteresowanie widzów wzmaga się, gdy w pochodzie przejeżdżają polskie motocykle „Sokół 125" i samochody ciężarowe „Star 20", wiozące obrabiarki i tokarki polskiej produkcji. Autobusy, karosowane w zakładach w Mielcu i traktory „Ursus" dopełniają przeglądu osiągnięć polskiego przemysłu.

Pochód „cywilny" zamykają oddziały ORMO. Jest godz. 17.30. Wkrótce rozpocznie się defilada wojsk.

Rezolucja wiecu

Zebrana na wiecu w dniu 1 Maja ludność pracująca Warszawy przesyła gorące pozdrowienia bojownikom o pokój i wolność we wszystkich krajach świata.

Solidaryzujemy się z uchwałami Kongresów Obrońców Pokoju w Paryżu i Pradze, reprezentującymi organizacje, skupiające 600 milionów ludzi.

Przyrzekamy nie ustawać w walce i pracy dla wzmocnienia siły naszego państwa ludowego i potęgi całego światowego obozu pokoju i demokracji ze Zw. Radzieckim na czele.

Zebrani całkowicie solidaryzują się z polityką rządu ludowego, PZPR i innych stronnictw bloku demokratycznego, polityką, która wydobywa nasz kraj z odwiecznego zacofania ekonomicznego i kulturalnego oraz włącza cały lud pracujący do budowy podstaw socjalizmu.

Zebrani całkowicie solidaryzują się z oświadczeniem rządu w sprawie uregulowania stosunków pomiędzy Kościołem a Państwem, na podstawie poszanowania wolności sumienia i wiary oraz domagają się od rozpolitykowanej części kleru zaprzestania wykorzystywania przez nią ambony dla obcych religii, antyludowych celów politycznych.

Przyrzekamy zwalczać nieugięcie wszelkie knowania wrogów Polski Ludowej, bronić jej niepodległości i wielkich zdobyczy ludzi pracy.

Przyrzekamy wychować nasze młode pokolenie w duchu patriotyzmu i demokracji na budowniczych nowego socjalistycznego społeczeństwa.

Niech żyje wolna i niepodległa Polska Ludowa!
Niech żyje solidarna walka ludów w obronie pokoju!
Niech żyje socjalizm!

W służbie pokoju

DEFILADA WOJSKOWA W STOLICY

Przed centralną trybuną, na której zajmują miejsca członkowie Rządu z Prezydentem Bierutem na czele, staje II wiceminister Obrony Narodowej gen. Popławski w asyście trzech generałów: Bordziłowskiego, Rotkiewicza i Bewziuka.

Generał Popławski składa meldunek:

— „Obywatelu Prezydencie defilada Wojska Polskiego rozpoczęta—melduje dowódca wojsk lądowych".

Poprzez dźwięki wojskowego marsza dobiega mocny rytm żołnierskich kroków. Zbliża się kulminacyjny punkt pierwszomajowej defilady.

Idą... idą...

„Baczność, defilada w prawo".

Poprzedzani sztandarowymi pocztami maszerują podchorążowie. Bataliony szkół oficerskich. Piechoty. Inżynieryjno - saperskiej. Łączności. Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Artylerii. Broni Pancernej. Marynarki.

Doskonali w postawie, precyzyjni w ordynku idą oklaskiwani przez zgromadzone na trasie tłumy publiczności. Idą po raz pierwszy stosując nowy, defiladowy chwyt bronią: karabin kolbą mocno przyciśnięty do biodra — bagnetem skierowany na wprost przed siebie.

Za Oficerską Szkołą Marynarki Wojennej batalion morski. Granatowe czworoboki pokryte bielą marynarskich czapek, kołyszą się rytmicznie.

Za szkołami — „królowa broni" — piechota. Batalionami pierwsza i druga dywizja. Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Wojska Ochrony Pogranicza. Batalion za batalionem jak jeden mąż, zharmonizowane i prezentujące się świetnie. Idą, wznosząc przed trybunami gromkie, trzykrotne „Niech żyje". Defiladę piechoty zamykają baony Milicji Obywatelskiej.

Z oddali narasta szum silników. Defiluje zmotoryzowana piechota charakterystyczna w swych szaro stalowych mundurach. Jeden za drugim mijają trybuny bliźniacze samochody ciężarowe, z których każdy wiezie jedną zmotoryzowaną drużynę. Żołnierze siedzą wygodnie czwórkami.

I znów samochodziki z dowództwem i pocztem sztandarowym poprzedzają nową zmotoryzowaną kolumnę. To formacje saperów i pułki pontonowe. Samochody sprzężone ze specjalnymi przyczepami wiozą zgrabne łodzie motorowe. Na dalszych pontony z załogami.

Przemknęły, tak jak uprzednio podczas defilady „cywilnej", eskadry bojowego lotnictwa pościgowego i bombowego.

Ulokowany naprzeciw, na tarasie nowego gmachu PKO spikier Polskiego Radia stara się przekrzyczeć szum pracujących silników.

— Niech żyje odrodzone Wojsko Polskie.

Wielotysięczne tłumy rozstawione wzdłuż trasy, którym mikrofony przekazują ten okrzyk podchwytują go i wznoszą: „Niech żyje, niech żyje!"

Na całej trasie pochodu z serdecznym entuzjazmem i dumą wita ludność Warszawy swoje wojsko. Okrzykom: Niech żyją podchorążacy, niech żyje piechota, marynarka... Niech żyją polskie czołgi, artyleria... Niech żyją żołnierze Polski Ludowej! — zda się nie ma końca. Tłumy powiewają kapeluszami i chusteczkami, wywołują każdą przechodzącą formację, zagłuszając nawet warkot motorów.

Wśród tych niemilknących owacji żołnierze idą uśmiechnięci — a oficerowie salutując dziękują Stolicy za życzliwość i tak serdeczne przyjęcie.

Defiluje artyleria baonowa I i II dywizji WP. Moździerze sprzężone z samochodami. Dywizjony działek przeciwpancernych. Pułki artylerii lekkiej. Haubice. I wreszcie pogromczyni hord hitlerowskich, „SS und Panzerdivision" — artyleria rakietowa. Słynne „katiusze", przekazane żołnierzom Polski Ludowej przez sojuszniczą Armię Czerwoną.

Tłumy publiczności z podziwem i szacunkiem przyglądają się tej groźnej broni. Broni, która tylekroć zadawała klęskę znienawidzonym okupantom.

„Niech żyje polsko - radzieckie braterstwo broni!".

Stalowy łoskot i chrzęst wzmaga się. Defiluje broń pancerna. Pierwszy pułk czołgów im. Westerplatte. Na czołowym, stalowym olbrzymie, wychylony z luku chorąży trzyma pułkowy sztandar. Czołgi suną długą kolumną w niemilknącym chrzęście stalowych gąsienic. Za nimi, równie wielkie, ciężkie zmotoryzowane działa pancerne na gąsienicach...

Najnowocześniejsza broń techniczna w rękach żołnierzy ludu.

Nie dla agresji lub zastraszania kogokolwiek. Nie dla wymachiwania szabelką. Nie dla zaborczych celów lub ciemiężenia ludów.

A dla obrony własnych granic, dla obrony prawa, do spokojnej, twórczej pracy i budowy, dla obrony pokoju. Dla zagwarantowania bezpieczeństwa dnia i nocy, pracy i nauki, tym milionowym rzeszom, które demonstrowały swoją wolę zachowania pokoju, wolę odbudowy, wolę spokojnej, twórczej pracy i nauki. Dla zapewnienia bezpieczeństwa, któremu zagrozić mogliby szaleńcy lub zbrodniarze.

Dlatego, by miliony kobiet i dzieci, młodzieży i mężczyzn wiedziały, że poza nimi stoi siła spokojna i zrównoważona, która pokój może im zagwarantować.

Orkiestry reprezentacyjne Wojska Polskiego zamykają pochód.

Pierwszomajowa defilada jest skończona. (J.R.)

Na str. 2

Telefonem od naszego specjalnego wysłannika

Moskwa w dniu 1 Maja

Z Międzynarodowych Targów w Poznaniu

Pięknie urządzony Pawilon Centrali Tekstylnej na Międzynarodowych Targach w Poznaniu.

Uroczyste wręczenie sztandaru przechodniego zwycięzcy we współzawodnictwie pracy między czechosłowackimi i polskimi zakładami włókienniczymi

Do Jeleniej Góry przybyła 25 osobowa delegacja czechosłowackich włókniarzy z fabryki włókienniczej w Trutnowie z sekretarzem generalnym związku zawodowego włókniarzy czechosłowackich Ackermanem na czele.

Delegacja przywiozła sztandar przechodni współzawodnictwa pracy pomiędzy zakładami włókienniczymi czechosłowackimi a polskimi. Sztandar ten zdobyła załoga fabryki włókienniczej „Orzeł" w Mysłakowicach — pow. Jelenia Góra.

Uroczystość wręczenia sztandaru, która odbyła się w Mysłakowicach stała się wielką manifestacją przyjaźni polsko - czechosłowackiej. Na zakończenie uroczystości zespół Teatru Jeleniogórskiego odegrał komedię „Damy i huzary".

Delegacja czechosłowacka wzięła udział w obchodzie święta 1-majowego w Jeleniej Górze.

Delegacja pokojowa Kuomintangu nie chce wrócić do Czang-Kai-Szeka

Anglosasi pragną nawiązać kontakt z rządem ludowym

SZANGHAJ (obsł. wł.). W Szanghaju panuje przeświadczenie, iż **Czang Kai Szek przejął ostatecznie kontrolę posunięć Kuomintangu.** W ciągu ostatnich dni Czang Kai Szek organizował **obronę portowego miasta prowincji Fukien, naprzeciw Formozy, Amoy.**

Amoy ma być **jednym z „przyczółków mostowych, po utracie całych Chin".**

Li Tsung Yen pod pozorem odpoczynku przebywa nadal w Kwoilin w prowincji Kwangsi. Wedle opinii obserwatorów **Li Tsung Yen pragnie zrzec się p. o. prezydentury,** czego jednak Czang Kai Szek nie chce jeszcze zatwierdzić.

W Szanghaju podkreśla się też z zainteresowaniem, że **delegacja pokojowa Kuomintangu po zerwaniu rokowań z własnej woli pozostała na terenie Chin Ludowych.** Jak wiadomo, na czele tej delegacji stał gubernator czterech prowincji północno - zachodnich, **generał Czang Czih Czung,** któremu od dawna przypisuje się **zamiar zawarcia odrębnego pokoju z władzami ludowymi.**

WASZYNGTON (obsł. wł.). Rzecznik Departamentu Stanu oświadczył, **że w najbliższym czasie rząd USA postara się o nawiązanie „kontaktu" z władzami Chin Ludowych,** ze względu na konieczność utrzymania amerykańskich placówek dyplomatycznych.

Jednocześnie administracja waszyngtońska **stara się uciszyć zbyt głośne krytyki jej polityki chińskiej.**

Acheson i Truman przeprowadzili **poufną konferencję** z głównymi przeciwnikami rządu w tej sprawie, senatorami republikańskimi **Wherry i Bridgesem.** Konferencja ta jednak nie zmieniła stanowiska senatorów, domagających się **rewizji polityki USA w Chinach,** a nawet **przeprowadzenia śledztwa przez Kongres** w sprawie dotychczasowych posunięć rządu.

PARYŻ (obsł wł.). W Paryżu wielkie wrażenie wywarło oświadczenie rzecznika **Foreign Office,** który zapowiedział, iż **rząd brytyjski będzie się starał nawiązać „przyjazne kontakty" z Chinami Ludowymi.**

Przyszłość świata — to nasze zwycięstwo

Przemówienie sekretarza KC PZPR prem. Cyrankiewicza

na wielkim wiecu w Warszawie

Na wielkim wiecu 1-majowym w stolicy przemówienie wygłosił sekretarz KC PZPR premier Józef Cyrankiewicz. Przemówienie podajemy w obszernym streszczeniu.

Ludu Warszawy! Pozdrawiam was imieniem Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w dniu 1 maja, w dniu święta, w którym co roku czcimy nieodwracalne zdobycze i osiągnięcia ludu pracującego, nowe zwycięstwa i sukcesy światowego obozu pokoju i postępu, w dniu, w którym wybiegamy w przyszłość, która na całym świecie należy do mas ludowych, do socjalizmu.

Nieodwracalne są przemiany społeczne tak, jak nieodwracalny jest postęp techniczny. I na pewno za szaleńca trzeba by uznać takiego, który by wołał, że trzeba zniszczyć np. na całym świecie elektryczność i palić z powrotem łojowe świece.

Nasza siła polega na tym, że na straży zdobyczy mas pracujących, na straży Polski Ludowej, stoi nie garstka ludzi, ale stoi cały lud pracujący, robotnicy, chłopi, kobiety, młodzież.

Bo te zdobycze Polski Ludowej, to są ich własne zdobycze, to jest dorobek ich walki, ich pracy i wysiłku. Jest jeszcze ciężko, ale przecież lud maszeruje i maszerować będzie tylko naprzód ku nowym zwycięstwom.

Naprzeciw zwartemu frontowi szaleńców i zbrodniarzy kapitalistycznych, opierających się o ciemnotę i zacofanie wyrasta silna, potężna i mocarna siła ludów, stojących na straży swych zdobyczy, narodów, miłujących swoją niepodległość i pokój. Te potężne, niezwyciężone, wciąż rosnące siły pokoju i postępu maszerują dziś ulicami miast całego świata.

Każdy naród, pragnący pokoju, jest silny sobą i równocześnie silny siłą całego międzynarodowego obozu postępu i pokoju.

Maszerujemy dziś 1 maja w przyszłość silni jednością i potęgą wspaniałej ofiarnej polskiej klasy robotniczej, silni zapałem i energią setek tysięcy przodowników pracy, silni młodzieżą polską, dla której Polska jutra to Polska socjalizmu, Polska młodości, Polska rozwoju. Silni poparciem szerokich mas chłopskich, które znajdują w Polsce Ludowej drogę do wyzwolenia z ucisku, ciemnoty i zacofania. Silni rosnącą nową ludową inteligencją, silni coraz większym zastępem twórców we wszystkich dziedzinach, silni wojskiem ludowym, silni przodowniczką narodu — Polską Zjednoczoną Partią Robotniczą (oklaski), silni ogromnym dorobkiem naszej pracy.

I równocześnie nasza wewnętrzna zwartość, nasze osiągnięcia, nasze zwycięstwa, nasza twórcza praca i jej wyniki składają się i będą się składać na wielką, wspólną, wspaniałą siłę międzynarodowego obozu postępu i pokoju.

Nasze potężne siły łącznie ze wszystkimi międzynarodowymi siłami postępu i pokoju, to ratunek ludzkiej cywilizacji przed Forrestalami, Churchillami, Czang Kai Szekami i SS-manami, to nadzieja i przyszłość świata. A przyszłość świata, towarzysze, to droga, którą wskazał milionom prostych ludzi wódz światowego pokoju tow. Stalin (oklaski).

Przyszłość świata, którą widzimy 1 maja na przeglądzie sił lepiej i wyraźniej niż kiedykolwiek, przyszłość świata to nasze zwycięstwo, to pokój, to socjalizm (oklaski).

Chłop w sojuszu z klasą robotniczą

W imieniu stronnictw ludowych: Stronnictwa Ludowego i Polskiego Stronnictwa Ludowego zabrał następnie głos min. **Podedworny**, mówiąc m. inn.:

„W święcie dzisiejszym bierzemy udział, by stwierdzić wobec całego świata, że chłop polski nie chce wojny i staje twardo w obozie demokracji i pokoju, którego chorążym i przewodnikiem jest Zw. Radziecki.

Masowym udziałem w dzisiejszym święcie stwierdzamy wolę chłopów budowania Polski Ludowej razem z czołowym oddziałem narodu — klasą robotniczą.

Świadomi swej wartości z najgłębszym przekonaniem w słuszność sprawy, my, chłopi polscy i nadal stać będziemy przy Polskiej Klasie Robotniczej i razem z nią wytężonym marszem iść będziemy ku wyższym formom gospodarczym, ku sprawiedliwości społecznej, ku Polsce bez wyzysku i klas, ku Polsce silnej, cenionej i szczęśliwej.

Inteligencja w jednym szeregu z robotnikiem i chłopem

W imieniu Stronnictwa Demokratycznego przemówił wicemarszałek **Barcikowski.**

Stronnictwo Demokratyczne — rozpoczął mówca — w dniu święta robotniczego łączy się z masami robotniczymi, demonstrując szczerą, braterską z nimi solidarność.

Inteligencja polska pójdzie dalej w jednym szeregu z klasą robotniczą i pracującym chłopem, wytęży wszystkie siły, aby wbrew zdradzieckim zamachom na naukę, na wiedzę techniczną, na sztukę i literaturę, które są wyzyskiwane dla celów wojennych, dla rozpętania wojennej propagandy — użyć swej pomocy intelektualnej dla celów pokojowych, dla podniesienia przemysłu, dla wychowania nowych pokoleń w poszanowaniu ludzkiej pracy, dla wzbogacenia kultury.

Młodzież w walce o pokój i sprawiedliwość

Do setek tysięcy zebranej młodzieży przemówił przewodniczący Związku Młodzieży Polskiej Janusz Zarzycki.

Dzień Święta 1 Maja — stwierdził na wstępie przewodniczący ZMP — święta mas pracujących całego świata — jest jednocześnie świętem młodzieży.

Pod sztandarami walki o pokój i wolność, o sprawiedliwość i o lepszy byt, pod splatającymi się czerwonymi, biało - czerwonymi i zielonymi sztandarami mas pracujących kroczy w przyszłość zdobywczym krokiem młodzież polska.

Wzywamy pod nasze sztandary całą polską młodzież.

Wszystkich młodych, którzy są prawdziwymi patriotami ludowej ojczyzny, wszystkich, którzy pragną pokoju i lepszego życia, wszystkich, którym droga jest sprawa wolności i sprawiedliwości!

Wyrazy solidarności robotników francuskich

Ostatni wygłosił przemówienie przedstawiciel Francuskiej Partii Komunistycznej **Lecoeur.**

W dniu 1 Maja pozdrawiam z radością, w imieniu KC Francuskiej Partii Komunistycznej bohaterski naród polski — oświadczył mówca.

Podczas, gdy Zw. Radziecki i kraje demokracji ludowej pracują na rzecz pokoju, imperialiści, nie wzdragają się przed przygotowaniem nowej wojny.

Lud francuski potwierdził dobitnie, że solidaryzuje się z oświadczeniem THOREZA, który powiedział: „Lud francuski nie będzie nigdy prowadził wojny przeciw Zw. Radzieckiemu".

Ale pokój nie przyjdzie sam, o pokój musimy walczyć.

Klasa robotnicza naszego kraju zdaje sobie sprawę z tego, że u was walka o pokój przybiera inne formy niż u nas.

Gdy górnicy Francji dowiadują się w czasie swoich walk strajkowych, że górnicy polscy wydobyli 70 milionów ton węgla, zdają oni sobie sprawę z tego, że wysiłek górników polskich jest wielkim wkładem w walkę o pokój.

Dziś w dniu 1 Maja złóżmy ślubowanie, iż zacieśnimy jeszcze bardziej węzły solidarności międzynarodowej, aby wygrać walkę o pokój.

IMPONUJĄCE OBCHODY PIERWSZOMAJOWE

z udziałem milionowych rzesz ludności

na ziemiach Polski

W dniu Święta Pierwszego Maja odbyły się w całym kraju manifestacje, na których miliony ludzi pracy wyrażały swą niezachwianą wolę walki o pokój, o realizację zadań politycznych, gospodarczych i kulturalnych Polski Ludowej oraz na rzecz wieczystego sojuszu ze Zw. Radzieckim, krajami demokracji ludowej i międzynarodowej solidarności mas pracujących.

Katowice

W Centralnej akademii woj. **śląsko-dąbrowskiego,** która odbyła się w Katowicach udział wzięli przedstawiciele KC PZPR, gen. **Witold — Jóźwiak** i przedstawiciele ZSRR, **Filipow** i mjr. **Matiejew.**

W manifestacji pierwszomajowej wzięło udział kilkaset tysięcy osób. Na trybunie zajęli miejsca m. in. gen. **Witold,** przedstawiciel min. Obrony Narodowej gen. **Molenas** i wojew. **Jaszczuk.**

Manifestację zakończyła defilada oddziałów wojskowych. Przemaszerowała m. in. łużycka jednostka piechoty odznaczona orderem Czerwonego Sztandaru.

Sosnowiec

Około 60-tysięczny tłum manifestujących zapełnił w dniu 1 maja największy w stolicy Zagłębia — Sosnowcu plac przed Ratuszem. Wielką owację zgotowały tłumy wchodzącemu na trybunę min. Dąbrowskiemu, który w wygłoszonym w imieniu KC PZPR przemówieniu poddał gruntownej analizie czołowe hasło tegorocznego święta klasy robotniczej, którym jest hasło walki o pokój. Pochód, który trwał przeszło dwie godziny, poprzedziła kolumna motocyklistów.

Następnie maszerowały poczty sztandarowe PZPR, SD, zw. zawodowych, organizacji społecznych i młodzieżowych. Długim szeregiem przedefilowała młodzież szkolna i organizacje młodzieżowe. Przechodząc obok trybuny młodzież wznosiła **okrzyki na cześć pokoju.**

Żywiołowymi oklaskami witała publiczność górników kopalni „Sosnowiec" w strojach górniczych, z latarniami i kilofami, niosącymi olbrzymi transparent z napisem: **„W ramach czynu 1-majowego wykonaliśmy plan kwietniowy w 109 proc.".** Górnicy kopalni „Miłowice" nieśli wielką tablicę z wykresami, obrazującymi osiągnięcia produkcyjne.

Łódź

Sto tys. osób wzięło udział w akademiach 1-majowych w **Łodzi.** Na akademii centralnej wygłosił przemówienie wicemin. Obrony Narodowej gen. **Ochab.**

Na wiecu, na którym obecnych było 250.000 mieszkańców Łodzi przemawiali wicemin. **Ochab** i wicemin. **Krassowska.**

Pochód, zakończony defiladą wojskową, trwał przeszło 5 godzin.

Kraków

KRAKÓW (Obsł. wł.). Uroczystości Święta Pracy w Krakowie rozpoczął ranny capstrzyk orkiestr, po którym wszystkimi ulicami miasta poczęły płynąć nieprzebrane tłumy ludności.

Pierwszy przemówił przedstawiciel KC PZPR członek Biura Politycznego min. Rapacki, po nim w imieniu jednoczących się partii ludowych wiceprzewodn NKW PSL Schayer.

Następnie 200-tysięczny pochód wyruszył z Błoń, aby po przejściu wokół miasta przedefilować przed trybuną, ustawioną naprzeciw Barbakanu.

Wrocław

WROCŁAW (obsł. wł.). Już od samego rana zgromadzili się na pl. Grunwaldzkim pracownicy wszystkich wrocławskich zakładów pracy. O godz. 11 rozpoczął się wiec, który zagaił przewodniczący OKZZ Loga Sowiński, a przemówienie z okazji 1 Maja wygłosił min. Jędrychowksi, oraz min. Dybowski.

O godz. 12.45 przed wspaniale przybraną trybuną rozpoczęła się defilada. Pochód rozpoczęła młodzież w liczbie 60 tys. Przedefilowało ZMP, Służba Polsce, harcerstwo i młodzież szkolna.

Poznań

POZNAŃ (obsł. wł.). W wielkiej manifestacji na Placu Wolności wzięło udział około 200 tys. mieszkańców Poznania. Przemówienia wygłosili minister Poczt i Telegrafów Szymanowski i Zenon Nowak — członek KC PZPR. Defilada wojska, partii politycznych, organizacji, młodzieży i efektownie udekorowanych samochodów oraz banderii chłopskich trwała blisko trzy godziny.

Bydgoszcz

BYDGOSZCZ (obsł. wł.). Obchód pierwszomajowy w Bydgoszczy rozpoczęła wielka manifestacja na sadionie miejskim przy udziale ponad 60 tys. ludzi. Manifestację zagaił przewodniczący OKZZ Roman Kulasek, po czym przemówienia wygłosili poseł Izydorczyk z ramienia KC PZPR, poseł dr Tomas (SL) i delegat zarządu głównego ZMP Berek.

Po uchwaleniu rezolucji uformował się olbrzymi pochód zakończony defiladą w alejach 1 Maja.

Wybrzeże

GDAŃSK (Obsł. wł.) — Uroczystości 1-majowe zgromadziły w Gdańsku około 100 tysięcy ludności, w Gdyni — 70 tysięcy, w Sopocie — 30 tysięcy.

W uroczystościach w Gdańsku wzięli udział przedstawiciele władz centralnych: minister oświaty dr Skrzeszewski, wiceminister sprawiedliwości Rek i z ramiena zarządu głównego ZMP poseł Wróblewski.

W godzinach popołudniowych na wszystkich placach i skwerach miejskich w Gdańsku, Sopocie i Gdyni odbyły się zabawy ludowe, bezpłatne pokazy filmowe na świeżym powietrzu i szereg innych atrakcji.

Szczecin

SZCZECIN (Obsł. wł.). Święto Pracy w Szczecinie przeszło niezwykle uroczyście. Na Jasnych Błoniach przy udziale ponad stu tysięcy uczestników odbył się manifestacyjny wiec, który otworzył sekr. OKZZ Niewiadomski. Następnie przemawiali: z ramienia KC PZPR pos. Witaszewski, w imieniu SL i PSL Wycech.

Na zakończenie wiecu płk. radziecki Gonczarow odczytał tekst depeszy marszałka Rokossowskiego do ludności pracującej Szczecina z życzeniami z okazji święta 1 maja.

Po wiecu odbył się manifestacyjny pochód stutysięcznego tłumu wzdłuż ulic miasta

Po trzech godzinach nieprzerwanego pochodu został on zakończony wspaniałą defiladą szczecińskich oddziałów wojskowych, witaną niezwykle serdecznie i entuzjastycznie przez publiczność.

Rzeszów

W Rzeszowie odbyła się olbrzymia manifestacja pierwszomajowa, na której mówił delegat KC PZPR **pos. Blinowski.**

W pochodzie uczestniczyło ponad 40 tys. manifestantów.

Wałbrzych

Ponad 100 tys. górników, robotników i chłopów wałbrzyskich wzięło udział w manifestacji pierwszomajowej.

W trzygodzinnym pochodzie wyróżniły się wielotysięczne formacje górnicze.

W uroczystościach wzięło udział 15 przedstawicieli Komunistycznej Partii Czechosłowackiej i Zw. Młodzieży Czechosłowackiej, przybyłej z Broumova.

Ogółem w uroczystościach pierwszomajowych na Dolnym Śląsku wzięło udział 2 miliony osób.

Generalissimus Stalin przyjął defiladę

na Placu Czerwonym w Moskwie

(Telefonem od specjalnego wysłannika)

Moskwa, 1 maja

Radość i siła, młodość i potęga: dwa główne składniki niezapomnianego wrażenia, jakie pozostawiła demonstracja Pierwszomajowa na Czerwonym Placu w Moskwie. Wrażenia, które tu usiłuję jedynie odnotować „na gorąco".

Na lewo od naszej trybuny — Mauzoleum Lenina. Za nami — mury Kremlowskie. Na wprost — olbrzymi napis: „Niech żyje 1 Maja, dzień przeglądu siły bojowej pracujących świata, dzień braterstwa robotników całego świata".

Na placu — czworoboki wojska. Zieleń i granat. Granat i biel. Akademie wojskowe: piechoty, artylerii i marynarki. Wszystko na tle czerwieni sztandarów i draperii, ozłocone blaskiem słońca.

O godz. 10 wzdłuż trybun Mauzoleum Lenina przechodzi energicznym krokiem postać odziana w szary mundur: Stalin. Gest powitalny. I nagle wielotysięczną orkiestrę zagłusza grzmot oklasków.

Rozpoczyna się defilada wojskowa. Strumień ludzi, stali i techniki płynie łożyskiem Placu Czerwonego.

Fale muzyki rozchodzą się, nakrywają szerokimi kręgami, zlewają się w mosiężny potok dźwięków.

Nagle zadudnił ciężki oddech wielomotorowych samolotów. Nadlatują migocącym kluczem potrójnych trójek — dziewiątkami — drążą niebo, mkną, nikną.

Chwila ciszy. Nie przerywa jej pojawienie się nowych, jakichś osobliwych samolotów, które przecinają niebo błyskawicznym tempem, pozostawiając strużki dymu — i dopiero po chwili, kiedy już przeleciały nad głową, do ucha dochodzi głuchy huk: to samoloty rakietowe (z mojego miejsca nie mogę niestety dojrzeć wyrazu twarzy niektórych attachés wojskowych).

Ale już ziemia drży pod ciężarem czołgów, katiusz, zmotoryzowanej artylerii i dział najcięższych: w Plac Czerwony wlewa się pancerny potok potęgi. Kraj zwycięskiego socjalizmu demonstruje swoje stalowe muskuły, swoją czujną siłę na straży pokoju.

Cóż teraz powiedzieć o pięciogodzinnej demonstracji półtora miliona młodzieży, kobiet, mężczyzn, płynącej siedmioma równoległymi nurtami przez Plac Czerwony? Jak oddać nastrój bezgranicznego umiłowania, zapału, poczucia siły, wiary w przyszłość i zarazem najszczerszej radości, który promieniował z tych ludzi, co w codziennym trudzie wykuwają siłę Związku Radzieckiego? Płynęła ta rzeka ludzi, czerwieni, błękitu, zieleni — umajona dziećmi, co je okrakiem na ramionach nieśli ojcowie, umajona uśmiechem, wzbierająca co chwila potężnym rytmem okrzyków.

To była demonstracja radości i siły, braterstwa i wiary B. WÓJCICKI.

Cała postępowa ludzkość aprobuje tę pokojową politykę państwa radzieckiego.

Radzieckie siły zbrojne stale pamiętają o swym zadaniu: — stać czujnie na straży państwowych interesów ojczyzny.

Rozkaz marszałka Wasilewskiego

Minister sił zbrojnych ZSRR marszałek **Wasilewski** ogłosił 1 maja rozkaz do sił zbrojnych Zw. Radzieckiego.

Narody Zw. Radzieckiego — głosi m. in. rozkaz—witają dzisiejsze święto międzynarodowe wielkimi osiągnięciami w dziedzinie pracy ku chwale ojczyzny.

Nowy wzrost gospodarki socjalistycznej oraz kultury i materialnego dobrobytu rzesz pracujących, dalsze wzmocnienie naszych sił zbrojnych są wymownym świadectwem codziennej troski partii Lenina-Stalina i rządu radzieckiego o rozkwit naszej ojczyzny i o nieprzerwane wzmacnianie jej potęgi gospodarczej.

Naród radziecki oddany całkowicie dziełu budowy komunizmu nie zapomina jednak o niebezpieczeństwie nowej wojny, którą chcą rozpętać koła rządzące St. Zjednoczonych. Wbrew woli szerokich mas ludowych koła te prowadzą przygotowania do trzeciej wojny światowej.

Niezbitym dowodem tej agresywnej polityki, skierowanej przede wszystkim przeciwko Zw. Radzieckiemu jest podpisany niedawno pakt północno - atlantycki, stanowiący poważne zagrożenie dzieła pokoju.

Wyrażając podstawowe interesy narodów Zw. Radzieckiego rząd radziecki prowadzi wytrwale politykę pokoju i przyjaźni między narodami oraz demaskuje w sposób jak najbardziej stanowczy podżegaczy wojennych.

W stolicach całego świata

Tegoroczne święto pierwszomajowe było — podobnie jak w Polsce — powszechną manifestacją sił pokoju. Zw. Radziecki i kraje demokracji ludowej obchodziły poza tym dzień 1 Maja pod znakiem coraz większych sukcesów w dziedzinie odbudowy i rozwoju swego życia.

Włochy

RZYM (PAP). W obchodzie 1 Maja w Rzymie wzięło udział kilkaset tys. osób. Miasto przybrało odświętny charakter. Grupy robotnicze, chłopów i inteligencji, śpiewając pieśni rewolucyjne, zmierzały w zwartych szeregach w kierunku miejsca wiecu, wznosząc okrzyki antywojenne.

O godz. 10-ej tłum wypełnił plac Del Popolo. Wiec zagaił sekretarz rzymskiej Izby Pracy Mario **Brandini.** Po tym przemawiali: sekretarze Konfederacji Pracy — senator komunistyczny — **Bitossi** i socjalista — **Santi.**

W imieniu robotników — powiedział Bitossi — oświadczam przemysłowcom i obszarnikom, że robotnicy włoscy są dziś bardziej niż kiedykolwiek gotowi do walki. Wielokrotnie odraczaliśmy strajki generalne ze względu na nieobliczalne szkody, jakie powodują one w produkcji. Obecnie jednak przebrała się miarka i odpowiedzialność za szkody, wyrządzone życiu gospodarczemu kraju, spadnie wyłącznie na przemysłowców i kapitalistów".

Francja

PARYŻ (PAP). Pod znakiem pokoju, przyjaźni pomiędzy narodami i solidarności robotniczej przemaszerował w Paryżu olbrzymi pochód pierwszomajowy. Uczestnicy pochodu kierowali się na plac Bastylii, na którym wznosiła się przybrana czerwienią trybuna honorowa.

Do zebranych na placu Bastylii tłumów przemówił sekretarz gen. CGT — Frachon.

Nasze życzenia i myśli — stwierdził mówca — płyną dziś ku Zw. Radzieckiemu, któremu wyrażamy równocześnie wdzięczność za ocalenie świata od barbarzyństwa i faszyzmu.

Zapewniamy pracujących ZSRR o naszej całkowitej z nimi solidarności.

W. Brytania

LONDYN (PAP). Pierwszy raz w dziejach W. Brytanii rząd wydał zakaz pochodu 1-majowego w Londynie. Liczne manifestacje 1-majowe, które odbyły się w Londynie stały pod znakiem protestu przeciwko temu zakazowi.

Na wezwanie Rady londyńskich zw. zaw., przybyło na Trafalgar-Square około 20 tys. ludzi. W wielu wypadkach policja atakowała zdążających na wiec wyrywając i niszcząc transparenty.

Rezolucja uchwalona na Trafalgar - Square wzywa do: obrony pokoju, wzmocnienia solidarności między robotnikami całego świata, walki o podniesienie stopy życiowej robotników oraz potępia zamach na prawa robotnicze do obchodu 1-majowego.

Po zakończeniu wiecu na Trafalgar - Square doszło do starć między demonstrantami a policją. Doszło do walki wręcz pomiędzy poszczególnymi uczestnikami obchodu broniącymi sztandarów a policją. Wielu demonstrantów zostało poturbowanych. Dokonano aresztowań.

Belgia

BRUKSELA (PAP). We wszystkich ośrodkach przemysłowych Belgii: Brukseli, Liège, Charleroi, Antwerpii, Gandawie i Mons odbyły się potężne manifestacje robotnicze. Manifestacje 1-majowe Brukseli zorganizowane przez związki zawodowe i belgijską partię komunistyczną rozpoczęły się po południu wielkim pochodem, który przeszedł głównymi bulwarami miasta.

Szwecja

SZTOKHOLM (PAP). Pochód szwedzkiej partii komunistycznej przeszedł przez główne ulice Sztokholmu. Na wielkim wiecu, który zgromadził kilkadziesiąt tysięcy mieszkańców stolicy przemawiali przywódcy partii **Lager** i **Tiderman,** a śpiewak murzyński Robeson odśpiewał szereg pieśni.

Na wiecu uchwalono rezolucję, podkreślającą zdecydowanie szwedzkiej klasy robotniczej walczenia wszelkimi sposobami o utrzymanie pokoju.

W krajach demokracji ludowej

Czechosłowacja

PRAGA (PAP). Stolica bratniej Republiki Czechosłowackiej obchodziła niezwykle uroczyście dzień pierwszomajowy.

Na placu Św. Wacława, uformowały się oddziały armii czechosłowackiej wszystkich rodzajów broni.

O godz. 8 rano przybył na plac Prezydent w towarzystwie premiera **Zapotocky'ego.**

Po przemówieniu prez. **Gottwalda,** rozpoczęto defiladę oddziałów wojska, straży bezpieczeństwa narodowego oraz rzesz milicji robotniczej.

Węgry

BUDAPESZT (PAP). W Budapeszcie w centralnej uroczystości wzięli udział prezydent **Szakasits,** członkowie rządu z premierem **Dobi** i wicepremierem **Rakosi** na czele, korpus dyplomatyczny, delegacje zagranicznych związków zawodowych oraz czołowi przedstawiciele węgierskiego świata politycznego i kulturalnego

Po przemówieniu, wygłoszonym przez min. obrony narodowej — **Farkasa,** rozpoczęła się defilada. Po przemarszu wojsk, przed trybuną przeszły setki tys. robotników stołecznych, inteligencji pracującej, młodzieży, organizacje kobiece i inne.

Rumunia

BUKARESZT (PAP). Dzień 1 Maja rumuńskie masy ludowe obchodziły pod znakiem walki o pokój, o zacieśnienie przyjaźni ze Zw. Radzieckim i krajami demokracji ludowej, o wzrost potęgi gospodarczej i obronnej Rumuńskiej Republiki Ludowej.

Bułgaria

SOFIA (PAP). W stolicy Bułgarii uroczystości rozpoczęły się od defilady wojskowej na placu Aleksandra Newskiego. Do zgromadzonych żołnierzy przemówił min. Obrony Narodowej gen. Damianow. Następnie rozpoczął się olbrzymi pochód mieszkańców Sofii, w którym uczestniczyło ponad 350 tysięcy osób.

2 nowe kina

w Warszawie

W ramach uroczystości pierwszomajowych otwarto na Mokotowie, nowy, piękny kinoteatr p. n. „Stolica". Otwarcia dokonał wicemin. Odbudowy **Piotrowski.**

Na inaugurację wyświetlono nowy film produkcji polskiej pt. „Drukarnia na Grzybowskiej".

Również na Grochowie przy ul. Podskarbińskiej otwarto kinoteatr, obliczony na 600 widzów. Nowe kino otrzymało nazwę „Pierwszego Maja".

33 LATA W SŁUŻBIE ZDROWIA
ZIOŁA „CHOLEKINAZA" H. NIEMOJEWSKIEGO

Złote i Srebrne Krzyże

dla zasłużonych pracowników huty »Zgoda«

W hucie „Zgoda" odbyła się uroczysta dekoracja dwu zasłużonych hutników Krzyżami Zasługi. Złoty Krzyż Zasługi otrzymał Stefan Czyba, monter pierwszej maszyny okrętowej, za zasługi wykazane przy jej montażu Srebrnym Krzyżem udekorowano hutnika Józefa Waloszka, za zasługi położone na polu krzewienia współzawodnictwa pracy.

Równocześnie nagrodzono premiami pieniężnymi na łączną sumę 258 tys. zł 65 przodowników pracy huty „Zgoda" za osiągnięcia w I kwartale b. r. Uroczystość połączona była z wręczeniem dyplomów honorowych i nagród pieniężnych 28 jubilatom pracy w hutnictwie.

Z powodu braku miejsca następny odcinek powieści p. t. »SKRZYDŁO DEDALA« zamieścimy w jutrzejszym numerze

Klub Wydawnictw Muzycznych to tanie nuty dla uczniów, nauczycieli, muzyków, skrzypków, pianistów, śpiewaków i chórów amatorskich.
Prospekty i szczegółowe informacje we wszystkich księgarniach „Czytelnika" i w Administracji Klubów, Warszawa — Daszyńskiego 16.
K. 2238-0

ŻYCIE SPORTOWE

Czech Vessely pierwszy w Pardubicach

Francuzi prowadzą zespołowo

Zła taktyka Polaków w pierwszym etapie

(Od naszego specjalnego wysłannika)

Pardubice, 1 maja.

I etap wyścigu kolarskiego z Pragi do Warszawy długości 143,5 km. przyniósł sukces Francuzom i Czechom. Zwycięzcą w tym etapie został Czech Vessely. W klasyfikacji zespołowej prowadzenie objęła drużyna Francja II.

Start w Pradze odbył się po zakończeniu uroczystości 1 - Majowych o godz. 14.30. Po przemówieniach ambasadora RP w Pradze Borkowicza i prezydenta miasta Pragi dr Vacka kolarze ruszyli na start ostry, który został wyznaczony za miastem.

Tempo wyścigu po starcie ostrym było bardzo silne. Ze względu na dobrą szosę kolarze jechali przez dłuższy czas zwartą grupą. Jako pierwszy został z tyłu Bułgar Michajłow już na 2 km. Po kilku kilometrach zawodnicy francuscy próbowali uciekać, jednak żadna z ucieczek nie udała się.

Na 8 km Rumun Petrescu przewrócił się, pojechał jednak dalej, ale już z tyłu za całą grupą.

W tym czasie zawodnicy polscy znajdowali się na czele grupy i często obejmowali prowadzenie.

Na 28 km zaczął zostawać z tyłu Wandor, a także nie wytrzymujący tempa Fin Niemi.

Tempo wyścigu wzmaga się. **Wielokrotnie podczas prób ucieczek na licznikach samochodu strzałka przekraczała 40 km na godz.** Na 44 km odpadł Albańczyk Angeli.

W tym czasie można było podziwiać piękną jazdę zespołową trzech Francuzów, którzy zostali z tyłu wskutek defektu jednej z maszyn. Dogonili oni czołówkę po kilkunastu kilometrach pościgu. Na 63 km przebił gumę a później miał kraksę Pietraszewski. Na 66 km Nowoczek przebija gumę i musiał pozostać z tyłu.

Na 73 km zawodnicy mieli do pokonania długie i dość ostre wzniesienie. Rozbili się na nim na kilka grup. Skorzystali z tego wzniesienia Krejciu i Pavlak i uzyskali nad pozostałymi ok. 500 m przewagi. Jednak już po 2 km cała grupa dogoniła ich.

Na 85 km zaczyna uciekać dwóch Francuzów, w pogoń za nimi rzucają się Czesi z Vesselym na czele i po kilku km grupa złożona z siedmiu zawodników zaczyna gwałtownie powiększać odległość dzielącą ją od pozostałych zawodników. W grupie tej znajdowało się trzech Czechów: Vessley, Holoubek i Peric oraz czterech Francuzów: Barthie, Garcia, Herboulot i Garnier. W mieście Hradec Kralovy mieli oni już 3 min. przewagi nad następną grupą.

W miejscowości Opatovice spotkało uciekinierów nieszczęście, w czasie zmiany prowadzenia zderzyli się Garcia, Holoubek i Peric. Wszyscy trzej przewrócili się. Peric rozciął skórę na głowie, a Garcia doznał ogólnych potłuczeń i ma prawdopodobnie złamany obojczyk. Holoubek złamał jedynie przednie koło w rowerze i nie tracąc czasu zabrał on przednie koło roweru Perica i pojechał dalej. Garcia był prawie nieprzytomny, jednak że po kilku minutach odpoczynku wsiadł na rower i pojechał dalej. Natomiast Peric prawdopodobnie w wyścigu dalej udziału nie weźmie i będzie musiał kurować się w szpitalu.

Na stadion w Pardubicach wpadła czwórka zawodników w tym trzech Francuzów i Czech Vessely.

W niezwykle porywającym finiszu jako pierwszy wpadł na metę **Vessely** przed Garnierem, Herboulotem i Battie (Francja). Jako piąty, prawie w trzy minuty po nich przyjechał Holoubek (CSR) a w dalszej czwartej minucie grupa 42 zawodników.

W czasie tego etapu mieli defekty gum: Kapiak, Wrzesiński, Czyż i Leśkiewicz, którzy stracili dużo czasu na ich reperację, a dzięki złej jeździe zespołowej wszystkich drużyn polskich pierwszym Polakiem, który wjechał na metę był Wyglenda, zajmując 13 miejsce.

Jutro drugi etap Pardubice — Brno 137,2 km.

W Korycki

Defilada w stolicy

Nieprzejrzane tłumy zgromadziły się na trasie defilady pierwszomajowej. Młodzież manifestowała na rzecz pokoju, podniesienia poziomu nauki i zwiększenia produkcji.

Na zdjęciu u góry: ZMP-owcy meldują o wykonaniu czynu 1-majowego. U dołu — grupa dziewcząt w malowniczych strojach regionalnych.

WKS Legia — Pogoń (Katowice)

4:2 (3:1)

Skład Pogoni: Brudny, Nyc, Płaza, Bielski, Kleszcz, Wojciechowski, Wesoły, Ślusarz, Piątek, Samelski, Sąsiadek I.

Skład Legii: Limanowski, Laskowski, Serafin, Dzięciołowski, Milczanowski, Waśko, Cyganik, Olejnik, Walasek, Wilczyński, Sąsiadek II; rezerwowi: Oprych, Laskowski II, Knys.

Mecz był rewią juniorów Legii i poza tym większego znaczenia nie miał. Zawody stały na poziomie II Ligi, zwolnione tempo meczu pozwoliło niektórym graczom na zademonstrowanie kilku ładnych zagrań. Legia górowała nad przeciwnikiem szybkością i zwyciężyła zasłużenie, zresztą nie wysilając się zbytnio.

Pogoń jest jeszcze surową drużyną. Ślusarz, Piątek i Nyc należą do jej najlepszych graczy. W drugiej połowie meczu goście nawiązali walkę o zwycięstwo, jednakowoż nie zdołali uzyskać wyrównania.

W Legii najlepszą formę wykazali Serafin i Wilczyński. Sąsiadek miał kilka dobrych zagrań w pierwszej połowie meczu. Gra pozostałych juniorów nie była rewelacją. Waśko grał już lepiej niż ostatnio, lecz do reprezentacyjnej formy jeszcze mu daleko.

W pierwszej połowie zawodów Legia uzyskała przewagę w polu. Ataki idące głównie prawą stroną przyniosły jej 3 bramki ze strzałów Sąsiadka, Wilczyńskiego (rzut karny) i Olejnika, który wykorzystał piękne podanie Sąsiadka.

Po przerwie Pogoń była stroną atakującą, lecz zdobyła tylko jedną bramkę (Ślusarz). Pod koniec zawodów Legia znowu doszła do głosu i w zamieszaniu podbramkowym strzeliła czwartego gola (Oprych).

Widzów 1.500, sędzia p. Partyka.

St. Miel.

WYGLENDA

dopiero trzynasty

Wyścig rozpoczęło 101 zawodników, ukończyło 99. Wycofali się: Wandor (Polska) i Peric (CSR).

Klasyfikacja indywidualna przedstawia się następująco:

1) Vessely (CSR — 4:05,40), 2) Garnir (Francja) — 4:05,40, 3) Herbulot (Francja II) — 4:05,40, 4) Battie (Francja II — 4:05,40, 5) Holubec (CSR I) —4:09,26, 6) Krejciu (CSR I), 7) Benedette (Francja II), 8) Riqaut (Francja II, 9) Tobias (Węgry I).

Pierwszym Polakiem był Wyglenda, który przybył na metę jako 13 z kolei i uzyskał czas 4:11,30.

Klasyfikacja zespołowa 1) Francja II — 12:21,19, 2) CSR I — 12:24,57.

PZPN karze

krewkich piłkarzy

WGiD PZPN ukarał 6-tygodniową dyskwalifikacją zawodnika PTC (Pabianice) Kurowskiego za słowną obrazę sędziego na meczu „Ostrovia" — PTC.

Zawodnik Kaczenko („Polonia" — Przemyśl) otrzymał 6 miesięcy dyskwalifikacji za brutalną grę, połączoną z umyślnym kopnięciem przeciwnika bez piłki na meczu „Polonia" (Przemyśl) — Polonia" (Świdnica).

Zakaz imprez sportowych

w dniu 8 maja

W związku z Biegami Narodowymi Główny Urząd Kultury Fizycznej wydał zakaz organizowania jakichkolwiek imprez sportowych w dniu 8 maja.

Zakaz te nie dotyczy jedynie 5-ciu imprez: indywidualnych mistrzostw bokserskich Polski we Wrocławiu, międzypaństwowego meczu piłkarskiego Rumunia B — Polska B w Warszawie, VII-go etapu wyścigu kolarskiego P—W (Wrocław — Łódź), meczu piłkarskiego reprezentacji PZPN z Francji w Poznaniu oraz Ogólnopolskiego zjazdu motocyklowego i automobilowego do Oświęcimia.

Rumunia — Polska

w koszykówce męskiej

PZKSS otrzymał już z Rumunii potwierdzenie terminu międzypaństwowego spotkania w koszykówce męskiej, które odbędzie się 15 maja w Bukareszcie.

Oprócz meczu międzypaństwowego, koszykarze polscy rozegrają w Rumunii jeszcze 4 dalsze spotkania w Bukareszcie, Cluj, Targunuref i Oradea.

W skład reprezentacyjnej drużyny Polski na te zawody wejdzie 10—11 zawodników.

Morawy — Śląsk 4:2 (1:0)

w piłkę nożną

CHORZÓW. W ramach imprez 1-majowych odbył się w niedzielę na stadionie „Ruchu" międzynarodowy mecz piłkarski Morawy — Śląsk. Do powyższego spotkania drużyny wystąpiły w następujących składach:

Morawy — Krupa, Marincak, Markousek, Machowski (Machotka), Buchta, Radzinowicz, Czyż, Vejvoda, Bican (Starosta), Pscolka, Zmatlik.

Śląsk — Borkowy, Durniok, Siwy, Strzykalski Wieczorek, Baway, Cholewa, Słota (Macuga), Proksza, Hadysz, Barański. Sędziował Duda.

W drużynie gospodarzy dobrze zagrał Borkowy — w bramce oraz Barański i do przerwy Słota — w ataku. Zawiodła kompletnie obrona, a szczególnie Siwy, który na domiar złego strzelił samobójczą bramkę.

W drużynie gości bardzo dobrze zagrali obydwaj środkowi napastnicy: Bican — do przerwy i Starosta — po zmianie stron. Najlepszą linią była pomoc.

Mecz był bardziej interesujący w drugiej połowie. Goście uzyskali w 27-ej min. prowadzenie ze strzału Vejvody.

Po przerwie już w 3-ciej min. płaskie podanie Zmatlika przejął Siwy i skierował do własnej bramki. Po tej bramce Śląsk przechodzi do ofensywy i w 5-ej min. Prokosza zdobywa pierwszą bramkę. W 20-ej min., po akcji całego napadu, Barański w zamieszaniu dobił strzał Hadysza i uzyskał wyrównanie. W kilkanaście sekund później Vejvoda uzyskuje trzecią bramkę dla Ostrawy.

Od tej chwili miejscowi przechodzą do defensywy, na 2 min. przed końcem Vejvoda ustala wynik meczu.

Reprezentacja PZPN z Francji

przybyła do Warszawy

Do Warszawy przybyła reprezentacja PZPN z Francji, która składa się z 16-tu zawodników. Są to: bramkarz — Najdek (rez. Groch), obrońcy — Gozdek i Maik, pomocnicy — Łuczkiewicz, Paczak, Gołemski i Idczak, napastnicy — Surdyk, Jezuita, Słomiany, Marciniak, Long, Stangret, Lewandowski, Woźniczak.

Do najlepszych graczy zespołu należą: bramkarz Najdek, środkowy pomocnik — Gołemski i środkowy napastnik — Słomiany.

Kierownikiem ekipy jest kpt. zw. PZPN-u — Roszak. Ponadto w skład kierownictwa wchodzą: skarbnik PZPN — Potyrała, sekretarz okręgu Bruay — Radoła, przewodniczący Wydziału okręgu Bruay — Płachta oraz przedstawiciel okręgu Nord — Herkt.

Udział sportowców w święcie 1-majowym

WARSZAWA

Sportowcy stołeczni wzięli licznie udział w defiladzie. Gimnastycy, bokserzy, zapaśnicy i ciężarowcy dali pokazy w czasie defilady na specjalnych ruchomych platformach.

Po południu odbył się cały szereg imprez na wszystkich boiskach sportowych.

BYDGOSZCZ

W pochodach 1-majowych w miastach pomorskich wzięło udział ogółem 10 tys. sportowców. Szczególnie efektownie przedstawiała się rewia sportowców w Bydgoszczy.

Wioślarze wystąpili w komplecie, niosąc nie tylko wiosła, lecz i łodzie.

W godzinach popołudniowych na wszystkich boiskach Pomorza odbyły się igrzyska sportowe.

KATOWICE

Po raz pierwszy w historii sportu polskiego ponad 20 tys. sportowców wzięło udział w wielkiej demonstracji 1-majowej w Katowicach.

Uroczystości 1-majowe poprzedzone były w sobotę akademią sportową w Katowicach

Na akademii udekorowany został m. in. działacz piłkarski i jeden z najwybitniejszych przodowników pracy w górnictwie, rębacz — Murkiewka.

Po akademii na Rynku odbyła się uroczystość zapalenia znicza przez sztafety biegaczy, przybyłych do Katowic z 9 krańców Zagłębia węglowego.

KRAKÓW

Wśród 250 tys. defilujących w pochodzie 1-majowym zwracała na siebie uwagę kadra reprezentacyjna piłkarzy polskich, prowadzona przez wielokrotnego reprezentanta Polski, a obecnego trenera PZPN — **W. Kuchara.**

Piekne kostiumy o barwach narodowych z orłem na piersiach oraz dziarska postawa piłkarzy, zjednywały im aplauz widzów.

POZNAŃ

W ramach Święta Pracy rozegrane zostały w Poznaniu zawody sportowe, które zgromadziły wielotysięczne rzesze widzów. Na boisku „Arena" odbyły się pokazy gimnastyczne oraz łucznicze i zawody kolarskie. Żywe zainteresowanie widowni wywołała gimnastyka zbiorowa, zademonstrowana przez grupę gimnastyczną OKZZ.

Na boisku Wojewódzkiego Ośrodka WF odbyły się zawody lekkoatletyczne oraz zawody motocyklowe. Ponad 12 tysięcy widzów emocjonowało się wyścigami na żużlu zorganizowanymi przez POZM,

SZCZECIN

W ramach uroczystości pierwszomajowych odbyły się w Szczecinie imprezy sportowe.

W meczu piłki nożnej reprezentacja Związków Zawodowych zremisowała z „Gwardią" (Szczecin) 2:2 (2:2).

W zawodach kolarskich na torze wyścig dla niestowarzyszonych na 5 okrążeń toru — wygrał Klabecki w czasie 5:39. Wyścig na 15 okrążeń wygrał Sołtowski (Gwardia) — 10:03 min. a wyścig na 4 km. z lotnymi finiszami wygrał Janicki (Związkowiec) w czasie 6:35.

Obóz gimnastyczek

przed meczem z Węgrami

W Akademii: WF w Warszawie rozpoczął się obóz treningowy dla 13 czołowych gimnastyczek polskich, z których wyłoniona będzie 8-mioosobowa reprezentacja na międzypaństwowy mecz żeńskich zespołów Polska — Węgry w Budapeszcie.

Początkowy termin zawodów — 15 maja, przesunięty został na 28 maja.

Na obóz w AWF przybyło w środę, dn. 27 bm., pierwszych 9 zawodniczek. Są to: Kurek i Krupianka z Krakowa, Dębicka z Warszawy, Łukomska i Kanikowska z Poznania, Kużanka ze Śląska oraz dodatkowo 3 młode zawodniczki z Krakowa na miejsce wyznaczonych: Reindlowej, Krokay, Bliszówny i Nowińskiej, które z powodu choroby lub zajęć zawodowych na obóz nie przybędą.

Spodziewany jest jeszcze przyjazd Rakoczy i Marcińczakowej (Kraków)

Trenerem na obozie, który trwać będzie aż do wyjazdu do Budapesztu jest znany zawodnik Radojewski.

Zawody żeńskich drużyn Polski Węgier są po wojnie pierwszym spotkaniem obu zespołów, a drugim międzynarodowym występem gimnastyczek polskich.

7,24 mtr w dal skoczył Adamczyk

W ramach wewnętrznych zawodów lekkoatletycznych poznańskiego „Kolejarza" doskonały jak na początek sezonu wynik osiągnął w skoku w dal Adamczyk — 7,24 m.

Pozostałe dwa skoki miał on również w granicach 7.20 m.

3 razy po 200.000 zł.

na numery 7499, 31932 i 87764 padły w 4-ej klasie w Kolekturze

Morajnego

K 344-0 W LUBLINIE

Poszukujemy od zaraz:

ST. KSIĘGOWEGO z dłuższą praktyką.
KIER. DZIAŁU PŁACY I PRACY.
„ „ PLANOWANIA.
BIEGŁĄ MASZYNISTKĘ.
Uposażenie w/g układu zbiorowego pracowników przemysłu spożywczego. Mieszkanie zapewnione.
Państwowy Browar w Szczytnie woj. olsztyńskie.
442-1

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO NR. 4 w Gliwicach, Oddział w Częstochowie, ul. Limanowskiego
ogłasza pisemny
PRZETARG OFERTOWY NIEOGRANICZONY
na dostawę 1000 ton piasku budowlanego loco plac budowy Częstochowa, ul. Limanowskiego. Oferty oraz próbki piasku w osobnym opakowaniu należy składać w biurze Oddziału w Częstochowie do godz. 10-ej dnia 14 maja 1949 r.
Otwarcie ofert nastąpi w tymże biurze dnia 14 maja o godz. 11-ej. Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawa wyboru oferenta i unieważnienia przetargu bez podania powodów. K. 782-0

ś † p
Mieczysław Junczyc Dowmunt
AKTOR TEATRU MIEJSKIEGO W BIAŁYMSTOKU
ODZNACZON YDWUKROTNIE ZŁOTYM KRZYŻEM ZASŁUGI
zmarł nieoczekiwanie w dniu 1 maja 1949 r.
O śmierci nieodżałowanego Kolegi zawiadamia
ZESPÓŁ TEATRU MIEJSKIEGO
I ZWIĄZEK POLSKICH ARTYSTÓW PLASTYKÓW
W BIAŁYMSTOKU.
K 220-1

ś † p
Stanisław KNOP
długoletni pracownik naszej firmy
zmarł dnia 1.V-1949 r. w Częstochowie
Firma nasza straciła dobrego i zaufanego pracownika. Cześć Jego pamięci
Wytwórnia Galanterii Metalowej „R. Prażn ewski"
wł. M. Bojakowski i S-ka, Częstochowa, Warszawska 67

Oświadczam
że to, co powtarzałam w dniu 1-go stycznia 1949 r. w mieszkaniu Józefa Kudły, do Leokadii Pasierb i innych osób w Cykarzewie o córce Henryka Wieczorka, jest nieprawdą i przepraszam Henryka Wieczorka i Jego córkę za wyrządzoną im krzywdę.
1973-1 Janina Marchewka.

Dom ubiorów
Br. Cholewiński
Lublin
Krak. Przedm. 19, tel. 24-95
POLECA
ubrania męskie, jesionki i płaszcze letnie, płaszcze damskie, kostiumy, suknie, kanadyjki i ubrania chłopięce.
Ceny niskie. Dla świata pracy 5% rabatu. K 363-1

Kierowników, magazynierów i robotników
zapoznanych z pracą w branży odpadkowej
zatrudni
w miastach powiatowych Województwa Lubelskiego Centrala Odpadków Użytkowych, Lublin, ul. Peowiaków 5/1, tel. 27-95. K 386-1

MILION 500.000, 3 x 200.000, 8 x 100.000
oto ostatnie wygrane zawsze szczęśliwej KOLEKTURY
Spieszcie po losy 1-ej klasy — po nowe wielkie wygrane
J. Dzierżanowski i A. Wolańska
W-wa — P.K.O. I-5834
NOWY ŚWIAT 30

Osiągnięcia i dalsze plany

w dziedzinie bibliotekarstwa na Warmii i Mazurach

Jesteśmy już w pełni „Tygodnia Oświaty, Książki i Prasy" na ziemiach Warmii i Mazur. Nie od rzeczy przeto będzie rzucić okiem wstecz, cofnąwszy się do niedawnego okresu sprzed czterech zaledwie lat, kiedy na naszym terenie nie było ani jednej polskiej biblioteki, a z książką polską można się było spotkać tylko u tego, kto ją ze sobą przywiózł z innych dzielnic kraju.

Inaczej przedstawia się sprawa dziś, po kilku dopiero latach naszego tu gospodarowania. Oto w chwili obecnej w naszym województwie **istnieje już 748 bibliotek publicznych.** Z liczby tej wymienić trzeba Bibliotekę Miejską w Olsztynie, oraz 75 bibliotek gminnych i 17 powiatowych. Pozostałe — to biblioteki gromadzkie.

Zważywszy, że nasze województwo posiada 171 gmin wiejskich i miejskich, należy stwierdzić, że 86 gmin jeszcze bibliotek nie posiada. **ale władze szkolne czynią przygotowania, aby i w tych gminach powstały biblioteki jeszcze w ciągu roku bieżącego.**

Z liczby 748 bibliotek na biblioteki niżej zorganizowane, czyli tak zwane punkty biblioteczne przypada 662, które znajdują się w gromadach wiejskich, względnie w poszczególnych wsiach w zależności od popytu na książki i możliwości jej wykorzystania.

Województwo nasze posiada 1628 gromad zbiorowych, przeto przyjąwszy, że w każdej gromadzie zbiorowej winien być zainstalowany punkt biblioteczny, należałoby powołać do życia jeszcze około 1000 takich punktów, co stanowi właśnie zamierzenia naszych władz szkolnych na okres następnych lat.

Na tym jednak nie wyczerpuje się zagadnienie. Łatwiej bowiem jest uruchomić bibliotekę, niż uczynić ją żyjącą i rozwijającą się. I w tym kierunku zrobiliśmy już wiele, a wiemy, że zrobimy jeszcze więcej.

Ażeby czytanie książek uczynić nie jako szlachetnym nałogiem, trzeba zamiłowanie do książek umiejętnie w społeczeństwie rozwijać. Temu zadaniu służą przede wszystkim poradnie czytelnictwa i samokształcenia.

W Olsztynie przy ul. Kościuszki 23 mamy okręgową poradnię czytelnictwa i samokształcenia, która nie tylko jest w kontakcie z licznymi czytelnikami miejscowymi, ale nawiązała również żywe stosunki z całym terenem naszego województwa.

W miarę, jak wzrastać będzie zapotrzebowanie na książkę i zainteresowanie czytelników poszczególnymi problemami, nastąpi dalsza rozbudowa poradnictwa. Już w roku bieżącym powstawać będą poradnie terenowe, a w przyszłości być może nawet niedalekiej, w każdym powiecie powstanie poradnia czytelnictwa i samokształcenia. (lu)

168 mil. zł. kredytów

na akcję siewną

Od początku tegorocznej akcji finansowania rolnictwa w związku z wiosenną kampanią na roli rozprowadzono w terenie naszego województwa z kretytów nawozowych (w cyfrach okrągłych) — 28 mil. zł, siewnych — 18.7 mil. zł, na orki traktorami — 84.1 mil. zł, oraz kredytów nasiennych — 37.2 mil. zł.

Razem nasi rolnicy otrzymali pożyczek siewnych krótko i średnioterminowych na sumę 168 mil. zł. (l)

„Czytelnik" inauguruje w dniu dzisiejszym

Tydzień Oświaty, Książki i Prasy

W uroczystościach, związanych z „Tygodniem Oświaty, Książki i Prasy", organizowanych na terenie naszego województwa, wezmą również udział literaci z okręgu warszawskiego i gdańskiego.

Udział swój już zapowiedzieli: znana powieściopisarka Irena Krzywicka, wybitny marynista Janusz Stępowski, krytyk literacki mgr, Eugenia Kochanowska-Wiśniewska, znany już na naszym terenie sekretarz Zw. Zaw. Literatów okręgu gdańskiego Włodzimierz Wnuk, oraz pianista prof. Lewiecki.

Pierwsze spotkania literackie odbędą się już w dniu dzisiejszym, we wtorek **w Pasłęku i Morągu**, gdzie prelekcje na temat prozy okresu międzywojennego i powojennego wygłosi mgr. Eugenia Kochanowska-Wiśniewska, oraz **w Olsztynie**, gdzie prelekcje na temat książki Lucjana Rudnickiego, pt. „Stare i nowe" wygłosi Włodzimierz Wnuk. Prelekcja ta połączona będzie z koncertem szopenowskim prof. Lewieckiego.

Bilety na prelekcję olsztyńską zostaną rozprowadzone przez związki zawodowe, pozostałe zaś będą do nabycia w Inspektoracie Kult.-Ośw. „Czytelnika", ul. Kościuszki 41, tel. 28-60. (dr)

Wesoło i radośnie

bawiono się na pl. Świerczewskiego

Niezwykły widok przedstawiał w dniu 1 Maja reprezentacyjny plac gen. Świerczewskiego w godzinach popołudniowych. Na specjalnym podium występowały ze śpiewem i tańcami zespoły świetlicowe. Ta największa widownia Olsztyna zatłoczona była trudną do zliczenia liczbą widzów. Piękna, słoneczna i ciepła pogoda stanowiła wspaniałą oprawę tego niecodziennego widowiska.

Inicjatywa tego masowego pokazu wyszła z OKZZ. Należy sądzić, że wobec pozytywnego, artystycznego i społecznego wyniku — tego rodzaju widowiska na wolnym powietrzu staną się zjawiskiem częstszym w dobrze pojętej służbie upowszechniania sztuki.

Program rozpoczął piękny występ chóru liceum żeńskiego, który odśpiewał trzy pieśni, nagrodzone rzęsistymi oklaskami, następnie zaś wbiegły na podium młodziutkie tancerki i nie starsi od nich tancerze ze szkoły nr 1. Z kolei zespół milicyjny odtańczył tańce ludowe. Orkiestra ZZK wypełniała swoimi produkcjami krótkie antrakty.

Po zakończeniu programu ochoczo tańczono na placu, na specjalnie zaś urządzonym ekranie wyświetlono film.

Długo w noc szczerze i radośnie bawił się olsztyński świat pracy. (a)

Nowy transport

koni duńskich

Stosownie do decyzji Min. Rolnictwa i RR, które przeprowadza obecnie w Danii na większą skalę zakupy koni roboczych dla potrzeb rolnictwa, województwo nasze, nie licząc PGR (dawniej PNZ), ma otrzymać z tego źródła w ciągu dni najbliższych 1.400 wałachów i klaczy.

Według rozdzielnika, opracowanego przez władze wojewódzkie, 1.000 koni ze spodziewanych transportów przeznacza się dla rolników pochodzenia miejscowego, resztę — 400 koni dla najuboższych osadników.

Nowy ten zastrzyk brakującej siły pociągowej nie zaważy decydująco na naszej tegorocznej gospodarce rolnej, która zbliża się już szybko do pełnej likwidacji odłogów, dzięki największemu natężeniu posiadanych obecnie środków produkcji w postaci traktorów i koni.

Stan pogłowia koni w województwie wynosił ku końcowi roku ubiegłego ok. 80.000 sztuk, w tym blisko 9.000 przychówku z tego roku. Liczba koni roboczych w tym okresie mogła wynosić co najwyżej 60.000 sztuk.

Wskutek przyrostu koni zdatnych do pracy z dawniejszych roczników i dzięki stałemu, acz nieznacznemu zwiększaniu się pogłowia w związku z akcją osiedleńczą ilość koni, czynnych obecnie na roli, mogła wzrosnąć w międzyczasie co najwyżej do 65.000.

Ostatni więc transport koni stanowi zaledwie ok. 2 proc. istniejącego pogłowia. Niemniej jednak i ten nie wielki stosunkowo nabytek jest dla nas nader cenny, a miarą jego znaczenia będzie ożywienie 1000 martwych dotąd gospodarstw autochtonicznych i 400 osadniczych. (l)

CO i GDZIE?

W OLSZTYNIE

TEATRY

Teatr im. St. Jaracza — „Miłość śród wieków" godz. 19.30.

KINA

Kino „Polonia" — „Młodzi idą" prod. radz. Godz 13.00, 18.00 i 20.00.

Kino „Mazur" — „Spotkanie" prod. ang. godz. 15.30, 17.30 i 19.30 dozw. od 18 lat.

Muzeum na Zamku — nieczynne.

Apteka dyżurna — J. Fajertaga, Kolejowa 17.

Pogotowie U. S. (Partyzantów 30) — czynne nocą w godz. 17 — 7, w niedzielę i święta 12 — 16 i 20 — 7, tel. 21-21

Straż Pożarna — tel. 22-22.

W ELBLĄGU

Kino „Bałtyk" — Życie Emila Zoli".

Kino „Mars" — „Dżulbars".

Pogotowie U. S. (Bielańska 18), czynne w godz. 20 — 8, tel. 49. Straż Pożarna — tel. 6.

Olsztyński Jacht-Klub

rozpoczął swój sezon żeglarski

W dniu 1 maja odbyła się na jeziorze Krzywym defilada łodzi żaglowych i kajaków. Defiladę zorganizował Olsztyński Jacht-Klub, który w prawdziwie wodniacki sposób pragnął zamanifestować swoje uczucia w dniu święta klasy robotniczej.

Defilada odbyła się przy pięknej, słonecznej i wietrznej pogodzie. Odświeżone łodzie, pachnące jeszcze lakierem i pokostem po zimowym remoncie, lśniąc w promieniach słonecznych, kładły się na falach pod podmuchami łagodnego wiatru.

W ślad za nimi podążały kajaki, równie jak żaglówki odświeżone i przygotowane do nadchodzącego sezonu żeglarskiego. W defiladzie wzięła udział tylko część naszych jednostek pływających, ponieważ większość z nich znajduje się jeszcze w remoncie, a więc pod dachem.

Przyjemne popołudnie nad jeziorem Krzywym urozmaiciła muzyka z zainstalowanych głośników. Dużym powodzeniem cieszył się bufet oficjalnie już w dniu 1 maja otwartego Jacht-Klubu. (il)

Dalsza rozbudowa

kombinatu szkolnego w Karolewie

O wielkim kombinacie szkolnym, jaki ma powstać w Karolewie w pow. kętrzyńskim z trzech liceów — mechaniki rolniczej, rachunkowości rolnej i liceum rolniczego zwykłego typu, pisaliśmy już w jednym z ubiegłych numerów naszego pisma.

Oprócz tych trzech ognisk wiedzy fachowej do kombinatu w Karolewie będą przeniesione dwa czynne obecnie licea rolnicze w Szczytnie i Pasłęku.

Ponadto dowiadujemy się, że 19 istniejących w województwie dwuletnich średnich szkół rolniczych ulegnie we wrześniu przekształceniu na jednoroczne szkoły internatowe. Skrócenie okresu nauczania jest w danym wypadku pozorne, ponieważ szkoły te były dotychczas czynne tylko w okresach zimowych. Po zreformowaniu ich nauka odbywać się będzie przez cały rok bez przerwy.

Zależnie od charakteru rolnictwa w danej miejscowości i jego potrzeb każda uczelnia tego typu będzie kształcić swych elewów w innej specjalności. Będą to zatem szkoły o charakterze rolniczym, hodowlanym, ogrodniczym itp. (l)

Proces lekarzy

wznowiony

Wczoraj przed Sądem Okręgowym w Olsztynie wznowiony został proces lekarzy i ich współtowarzyszy, oskarżonych o udział w głośnej swego czasu aferze penicylinowej.

Proces mimo wniosków obrony prowadzony jest nadal w trybie doraźnym. (ko)

127 proc. planu

kontraktacji trzody

Przed 1 maja chłopi woj. olsztyńskiego powzięli szereg zobowiązań, między innymi powiększenia ilości zakontraktowanych tuczników.

Zobowiązanie to zostało wykonane. Do dnia 1 maja zakontraktowano dodatkowo 4.000 sztuk tuczników. Ogółem zakontraktowane tuczniki osiągnęły liczbę 50.000 sztuk, tym samym więc plan państwowy dla naszego terenu został wykonany w 127 proc.

Na pierwszym miejscu w akcji kontraktowania trzody chlewnej stoją powiaty: Mrągowo, Pisz i Pasłęk. (il)

Chłopi Warmii i Mazur

wypełnili swe zobowiązania

Z terenu napływają wiadomości o zobowiązaniach w zakresie Czynu 1-Majowego które podjęły koła gminne i gromadzkie Stronnictwa Ludowego w naszym województwie.

Członkowie koła gromadzkiego w **Gałdowie** w pow. suskim zobowiązali się do zlikwidowania odłogów we wszystkich gospodarstwach członków S. L.

Mieszkańcy gromady **Gardziny**, członkowie S. L., postanowili zorganizować racjonalne przechowywanie artykułów spożywczych oraz podnieść pogłowie bydła rogatego.

W gromadzie **Gramoty** (gm. Rudziennica, pow. Susz) członkowie koła SL zobowiązali się wyremontować świetlicę.

W gromadzie **Słoneczne** (gm. Gdakowo, pow. Susz) uchwalono naprawić drogę we wsi i zlikwidować 3 ha odłogów.

W Gdakowie (pow. Susz) wszyscy członkowie SL zobowiązali się zlikwidować 1 ha odłogów poza obrębem własnych gospodarstw.

W gminie **Babienty** zobowiązano się do ostatecznej likwidacji odłogów, terminowego dostarczania trzody chlewnej i zwerbowania nowych członków SL.

W gminie **Frydnowo** członkowie SL uchwalili nieść pomoc w zakresie siły pociągowej tym chłopom, którzy nie posiadają koni

W gminie **Kliny** postanowiono podnieść hodowlę trzody i bydła rogatego w ramach akcji „H" oraz wzmóc akcję oszczędnościową.

Koło gromadzkie SL w **Ząbrowie** (gm. Jędrychowo, pow. suski) zobowiązało się do wykonania prac, związanych z uporządkowaniem boiska szkolnego.

W gromadzie **Kamieniec** (gm. Rudzieniec, pow. Susz) zobowiązano się zaorać 2 ha ziemi dla szkoły i założyć kosze do koszykówki i słupy do siatkówki na boisku szkolnym.

Pierwszomajowy korowód samochodów

reprezentował nasze osiągnięcia i humor człowieka pracy

Jak już podawaliśmy wczoraj w sprawozdaniu z przebiegu uroczystości pierwszomajowych w Olsztynie, ogólny poklask zdobyli w pochodzie kolejarze swoimi pomysłowo skonstruowanymi makietami na samochodach, a przede wszystkim stacją „Elektrytowo", zelektryfikowaną, zradiofonizowaną i zmechanizowaną.

Wiele ożywienia wnosił też pociąg, toczący się ulicami miasta. Dymiący i gwiżdżący parowóz (TKI 3) z dwoma wagonami towarowymi ilustrował dorobek naszego kolejnictwa, natomiast wózek towarowy, symbolizujący służbę drogową, wyjaśniał plastycznie, że odbudowano już 640 km torów na naszych terenach, a model dwuprzęsłowego mostu reprezentował 120 odbudowanych mostów kolejowych w naszym województwie.

„WYBIJACZKA" MRZONEK

Energetycy znów pokazali, co robią i co mogą robić, szczególnie dla wsi, w której nawet krajanie sieczki będzie się kiedyś odbywało przy pomocy elektryczności. Na jednej z ciężarówek pokazali nawet fabryczkę oczyszczającą olej transformatorowy, a potężna ich syrena wysokiego napięcia wywoływała sensację, gdziekolwiek się pokazała.

Pocztowcy zademonstrowali w pochodzie m.in. ruchomą pocztę w samochodzie, budzącą powszechną wesołość automatyczną „wybijaczkę" imperialistycznych mrzonek o wojnie z głowy kapitalisty, oraz makietę zelektryfikowanej chaty wiejskiej z jej gospodarzem, który studiuje prasę, kolportowaną przez pocztę.

KUCHNIA TRAKTORZYSTÓW

Traktorzyści wystąpili w licznej ekipie z ruchomym warsztatem, przyciągającym uwagę publiczności „wystrzałami" młota pneumatycznego. Zespół traktorowy z Zybułtowa (pow. Ostróda) zademonstrował natomiast swój polowy system odżywiania, polegający na gotowaniu jaj w chłodnicy „Ursusa", co szczególnie wśród dziatwy budziło wielkie zainteresowanie.

Uwagę zwracała również zmotoryzowana kolumna Służby Polsce, a także klub motocyklowy. Wspomnieć trzeba i o kolumnach Filmu Polskiego, Olsztyńskiej Ceramiki Czerwonej (świetnie ucharakteryzowana postać kapitalisty amerykańskiego z workiem dolarów), oraz Państwow. Przedsiębiorstwa Budowlanego z makietą domku rodzinnego dla świata pracy i z betoniarką gotową do pracy.

PRAWDZIWY SZYBOWIEC

Mazurskie Zakłady Przem. Drzewnego demonstrowały krajanie kloca za pomocą piły motorowej. Zachwyt młodzieży budził szybowiec L.L., a wóz Ligi Kobiet z groźną niewiastą, potrząsającą szczotką, zapowiadał potanienie produkcji. Doskonale prezentowała się również miejska zawodowa straż pożarna.

Efektownie wyglądały wozy CSMJ, ilustrujące produkcję mleka, jaj i drobiu, a kiosk z mlekiem i kakao cieszył się wielkim powodzeniem. Podobnie i PCH wystąpiła z samochodem-sklepem, obleganym przez licznych kupujących. Wóz spółdzielni „Mazur" wyczerpuje nasz pobieżny przegląd korowodu samochodów z makietami, które w pochodzie reprezentowały nasz dorobek gospodarczy i zdrowy humor człowieka pracy. (lu)

Czy odnowiłeś już

prenumeratę na maj?

1 Maj na ziemiach Warmii i Mazur

(Nasi korespondenci donoszą)

W Elblągu

Wielki wiec pierwszomajowy, jak już pokrótce donieśliśmy, zgromadził na boisku Agrikola około 18.000 zorganizowanej ludności Elbląga. Do zebranych przemówili: przedstawiciele KW PZPR z Gdańska ob. Ziółkowski, oraz przedstawiciel Zarządu Woj. SL ob. Zuba, Zarządu Pow. ZMP ob. Kolendo i Ligi Kobiet ob. Suchozebrska. Mówcy podkreślali decydującą rolę klasy robotniczej i chłopskiej w walce o pokój.

Po zakończeniu wiecu uformował się pochód, który przeszedł ulicami Kościuszki, Stalina i Żeromskiego na ulicę Grunwaldzką, gdzie przed gmachem starostwa powiatowego odbyła się defilada.

W pochodzie wzięło udział wiele pojazdów mechanicznych — zakładów im. gen. Świerczewskiego, ZEOM-u, browaru, „Społem", pocztowców itd.

Efektownie prezentowała się 300-osobowa grupa centralnej szkoły administracji rolnej wraz z traktorami, które prowadziły dzielne traktorzystki w strojach ludowych. Powszechną wesołość wywoływała karykatura „wuja Sama". Szły również: 300-konna banderia chłopska, oraz wiejskie wozy, załadowane młodzieżą w liczbie około 2.000. Uwagę zwracała także grupa motocyklistów „Turmasu" oraz rybaków z Tolkmicka.

W godzinach popołudniowych odbyły się na stadione popisy sportowe, a między innymi mecz piłki nożnej kombinowanych drużyn wojskowych i cywilnych. (mx)

W Ostródzie

Uroczystości pierwszomajowe w Ostródzie rozpoczęły się już w sobotę. Całe miasto udekorowane było pięknie i pomysłowo. Przed południem odbyły się akademie we wszystkich szkołach z udziałem przodowników pracy. W godzinach południowych w zakładach pracy zorganizowano masówki.

O godz. 19 w sali kina „Świt" odbyła się ogólna akademia, która zgromadziła ponad 1.300 osób, reprezentujących społeczeństwo ostródzkie.

Po odśpiewaniu Międzynarodówki akademię zagaił ob. Sokólski, po czym przedstawicielka KW PZPR ob. Juzoniowa wygłosiła zasadnicze przemówienie. Następnie I sekretarz KP PZPR ob. Kowalczyk wręczył przew. zarządu pow. ZMP sztandar ufundowany przez społeczeństwo, po czym przedstawiciel zarządu woj. ZMP ob. Wrzesiński wygłosił przemówienie.

Część artystyczną akademii wypełniły występy młodzieży szkolnej — liceum pedagogicznego, 11-latki i szkoły nr 2.

W międzyczasie nastąpiło rozdanie nagród przodownikom pracy, oraz wręczenie orkiestrze wojskowej akordeonu, ufundowanego przez TPŻ. Odśpiewanie Międzynarodówki zakończyło uroczystą akademię.

W dniu 1 Maja o godz. 9.30 rozpoczął się wielki wiec na pl. Wolności, który zgromadził około 12.000 mieszkańców miasta i wsi.

Po zagajeniu wiecu przez przew. PRN ob. Ziółkowskiego, wygłosili przemówienia: I sekretarz KP PZPR ob. Kowalczyk wiceprzew. Zarządu Pow. SL ob. Tatarczuk, przew. Zarządu Pow. ZMP, ob. Wójtowicz, oraz z ramienia wojska por. Konieczny. Po przemówieniach odczytano rezolucję, przyjętą przez zebranych wśród entuzjastycznych okrzyków.

Następnie uformował się pochód, w którym wzięło udział 3 i pół tysiąca chłopów, oraz wiele udekorowanych samochodów.

Po południu odbyły się zabawy ludowe w parku Jagiellońskim, ZZK i Jutrzence. W dniu 1 Maja zespoły artystyczne szkół wyjechały również do Miłomłyna, Dąbrówna i spółdzielni produkcyjnej w Platynach. (mr)

W Olsztynku

Uroczystości pierwszomajowe w Olsztynku zgromadziły 3 i pół tysiączną rzeszę ludzi pracy. Zwracał uwagę liczny udział w obchodzie okolicznych chłopów. (mr)

W Kętrzynie

Już od ub. piątku we wszystkich szkołach i zakładach pracy Kętrzyna odbywały się akademie pierwszomajowe, w sobotę zaś wieczorem centralna akademia w świetlicy cukrowni zgromadziła około 3.000 osób. W imieniu związków zawodowych przemówiła ob. Rutkowska, następnie zaś przedstawiciel KW PZPR ob. Feder wygłosił referat ideologiczny.

Bogatą część artystyczną akademii wypełniły udane występy zespołów wiejskich ze Srokowa oraz ze wsi samopomocowych: Solanki, Sinica, Gopławski i Drogosz, oraz występy zespołów szkolnych, oraz drożdżowni, Centrali Mięsnej i palarni kawy.

W dniu 1 Maja już od wczesnych godzin porannych tonący w czerwieni plac Wolności wypełniał się początku ludem pracującym i młodzieżą szkolną. Liczną grupę stanowili również okoliczni chłopi. Ogółem na wiecu zgromadziło się około 10.000 osób, do których przemawiali: ob. Rutkowska (Zw. Zaw.) ob Atolski (KP PZPR), ob. Ikaniewicz (SL), oraz przedstawiciel wojska.

Po wiecu rozwinął się pochód, który przeszedł ulicami miasta. Przemarsz trwał około 2 godzin, przy czym niemal połowę czasu zajęła defilada jadących wozami chłopskimi przedstawicieli gromad pow. kętrzyńskiego. Pochód zamykały samochody-makiety, oraz banderie chłopskie.

Po południu odbyły się na stadionie mecze piłki nożnej i biegi z udziałem drużyn szkolnych, związkowych i wojskowych. Wieczorem we wszystkich gminach powiatu odbyły się akademie, na których po przemówieniach występowały artystyczne zespoły szkół i zakładów pracy z Kętrzyna. (ma)

W innych miastach

Ze względu na szczupłość miejsca sprawozdania naszych korespondentów pierwszomajowych w innych miastach Warmii i Mazur zamieściliśmy jutro.

Dzień Olsztyna

ODROCZONA WYSTAWA

Z przyczyn natury technicznej zapowiedziane na dzień wczorajszy otwarcie w Muzeum na Zamku wystawy prac Regionalnej Dyrekcji Planowania Przestrzennego w Olsztynie przesunięte zostało na termin późniejszy. (l)

BUDOWA ŁAŹNI

W najbliższych dniach wznowiona będzie budowa gmachu łaźni miejskiej u zbiegu ulic Ratuszowej i Curie-Skłodowskiej. W roku bieżącym wykończony będzie parter i I piętro, a więc ta część budynku, w której mieścić się będzie sama łaźnia. (t).

Sezon kajakowców

ELBLĄG. — Sekcja kajakowa Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego rozpoczęła sezon turystyczny pierwszą wycieczką. Sekcja jest ubogo wyposażona w sprzęt pływacki i życzyć by należało elbląskim turystom aby zaopatrzyli się w większą ilość kajaków, udostępniając ten rodzaj sportu jak najszerszym masom. (mx)

Niebezpieczeństwo epidemii

w zarodku zlikwidowane

Przed dwoma dniami donieśliśmy o pojawieniu się tyfusu (duru) plamistego we wsi Przesady w pow. Morąg, gdzie zachorowały cztery osoby.

Jak się obecnie dowiadujemy, energiczne kroki, przedsięwzięte przez wojewódzkie władze zdrowia, pozwalają przewidywać, że niebezpieczeństwo rozprzestrzenienia się choroby zostało w zarodku zlikwidowane.

Wszyscy chorzy zostali już umieszczeni w szpitalu, osoby podejrzane o możliwość zarażenia się — izolowane, a wszyscy mieszkańcy wsi i ich siedziby poddane gruntownej desynfekcji.

Przeprowadzone na miejscu badania wykazały, że choroba została zawleczona z sąsiedniego województwa. (lu)

Przodownicy pracy w rybactwie

w akcji zarybiania naszych jezior

Zarząd wojewódzki ZSCh w Olsztynie przekazał Maz. Tow. Rybackiemu sumę 50.000 zł na premie za najlepsze wyniki w akcji zarybieniowej naszych jezior w roku bieżącym.

Specjalna komisja, powołana do wytypowania przodowników pracy i ustalenia wysokości nagród, postanowiła przyznać uczniom liceum rybackiego w Giżycku — **J. Gruszczyńskiemu i J. Dzięciołowskiemu 15.000** zł, grupie rybackiej jeziora Maruski (spółdzielnia pracy „Rybak Mazurski" w Szwaderkach) — 10.000 zł, uczniom liceum **B. Niekraszewi i M. Wieszniewskiemu** — 7.500 zł i tyleż grupie rybackiej jeziora Pilaker.

Ponadto przyznano uczniom tegoż liceum **J. Szulawskiemu, B. Bełcikowskiemu, M. Kwiatkowskiemu i Z. Grudzińskiemu** — 4.000 zł i grupie rybackiej jez. Jagodzin — 6.000 zł.

Decyzję swoją komisja powzięła po analizie wyników ostatniej kampanii zarybieniowej, która w pierwszym stadium polegała na zapładnianiu mleczem ikry sielawy i siei. (l)

OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWE

Wytwórnia kapeluszy damskich i dziecięcych, Gdynia, Świętojańska 34 (w podwórzu). Sprzedaż hurtowa. Wysyłamy za zaliczeniem. K. 302-0

PRACA ZAOFIAROWANA

Księgowego poszukują natychmiast Państwowe Olsztyńskie Zakłady Graficzne, 22 Lipca 16. 443-1

Uwaga! Potrzebny chłopiec z zamiłowaniem do nauki w piekarni. Olsztyn, Al. Warszawska 8 — piekarnia. 444-1

B-75611

PRACA POSZUKIWANA

Samodzielna gospodyni poszukuje pracy od zaraz. Wiadomość: Olsztyn, ul. Waryńskiego 22b. 439-1

UNIEWAŻNIENIA I ZGUBY

Zgubiono kartę rejestracyjną RKU Ostróda na nazwisko Benedykt Dobrowolski syn Józefa, urodz. 1928 r. zam. w Mirkach, pow. Ostróda. 440-0

Zgubiono dowód kolejowy wydany przez DOKP Olsztyn, odcinek zameldowania na nazwisko Borowik Maria, Olsztyn 441-1